

Siatkarki Skier-Vis w Żorach zagrają o awans do II ligi

data aktualizacji: 2021.04.21 autor: Adam Michalski



Przed drużyną Skier-Vis Business Center Skierniewice najważniejsze mecze rozgrywek 2020/2021. (fot. Adam Michalski)

- Nie chcemy pompować balonika, jedziemy na Śląsk walczyć. Na tym etapie nie ma słabych przeciwników. Naszym celem jest awans do II ligi - mówi Grzegorz Hałatiuk, trener trzecioligowej ekipy Skier-Vis Business Center Skierniewice. W Żorach, w piątek (23.04) rozpocznie się jeden z czterech finałów baraży o wyższy poziom sportowy. W sezonie 2021/2022 w II lidze zagrają tylko zwycięzcy finałów.

Zespół Skier-Vis prowadzony przez Grzegorza Hałatiuka po udanym półfinale w Ełku trafił do finałowej grupy, która swoją rywalizację toczyć będzie w Żorach. Przeciwniczkami skierniewiczerek będą: gospodynie zawodów MUKS Sari Żory, KS Polonia Łaziska Górne i SST Lubcza Racławawówka.

- Wyjeżdżamy w piątek (23.04). Naszymi rywalkami będą dwie drużyny śląskie i jedna podkarpacka. Przeciwniczki były poddane analizie, także taktycznie jesteśmy przygotowani. To jest finał, tu nie ma słabych przeciwników - mówi trener Hałatiuk.

Wiadomo, że skierniewiczanki nie zagrają w Żorach w najsilniejszym składzie. Z gry kontuzja wykluczyła Ewelinę Murgrabię. Jeszcze przed sezonem z kadry wypadły Agnieszka Caban (spodziewa się dziecka) i Joanna Kowalewska, która od 4 miesięcy jest już mamą.

- Jedziemy w 12 osób, w porównaniu z początkiem sezonu zabraknie Agnieszki (Caban) i Eweliny (Murgrabia). Mamy 2 równorzędne libero Karolinę Paczkowską i Monikę Śmieszek, fajnie gra środek, Nikolina Słomka i Ewa Sadoch, które praktycznie pochłonęły wszystko to, co mogły nauczyć się od Eweliny przed 1.5 roku grania. Rozgrywającą jest Nikolina Koźbiał, Martyna Skrzeczkowska jest alternatywą. Ewa Keller zagra i na środku i na skrzydle. W przyjęciu mamy kapitan drużyny Joannę Kłobuchowską, jest Wiktoria Nowicka, Karolina Cichocka-Zgiet, Edyta Wenus, Alicja Wójt i wspomniana Ewa Keller. Wszyscy się uzupełniają, atmosfera jest dobra, jest koncentracja. Mam nadzieję, że nie popełnimy błędu z meczu półfinałowego z Kobylką, kiedy dziewczyny spięły się za bardzo, zabrakło luzu - opowiada trener Hałatiuk.

Co ciekawe, gdyby Skier-Vis zwyciężył w turnieju półfinałowy w Elku, byłby gospodarzem finału.

- Gdybyśmy trochę lepiej zagrali z Kobylką i wygrali turniej, w piątek widzielibyśmy się w Skierniewicach, zagralibyśmy w roli gospodarzy finału - twierdzi opiekun siatkarek.

Na czym drużyna skupia się podczas ostatnich treningów przed turniejem?

- Pracujemy dużo nad zgraniem i odpowiednim ustawieniem na boisku. Chcemy przy dobrym przyjęciu, przyspieszać rozegranie, grać dużo środkiem, który jest w formie. Jest wiara w awans, jednak musimy pamiętać, że wszystko zweryfikuje parkiet, my nie chcemy pompować balonika. Jesteśmy przygotowani na 100 procent naszych obecnych możliwości zarówno sportowych jak i kadrowych - ocenia trener Skier-Vis

Transmisje z meczów finałowych będzie można śledzić na profilu facebookowym Skier-Vis Business Center Skierniewice. Awans do II ligi wywalczy jedynie najlepsza drużyna finału.

Przed zespołem Skier-Vis bez względu na rozstrzygnięcia finału ciekawa przyszłość.

- Mamy nadzieję, że dołączy do nas Ewa Pięcek, mamy sygnały, że 2-3 dziewczyny, które wracają ze studiów chcą grać. Pojawiło się także pytanie o możliwość dołączenia do zespołu dziewczyny spoza okręgu, która przeprowadza się w nasze rejony. Perspektywy ciekawe są, ale póki co skupiamy się na tym co tu i co teraz. Wiele zależeć będzie od tego, w jakim miejscu znajdziemy się po finale - zaznacza trener Hałatiuk.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38451-siatkarki-skier-vis-w-zorach-zagraja-o-awans-do-ii-ligi>